

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Dariusz Czajkowski
Sędziowie	SSA Janusz Sulima (spr.) SSA Jacek Dunikowski
Protokolant	Agnieszka Wądołkowska

przy udziale prokuratora Danuty Dąbrowskiej

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2016 r.

sprawy z wniosku **M. L.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 19 listopada 2015 r., sygn. akt III Ko 35/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że za podstawę rozstrzygnięcia przyjmuję art. 552a §1 k.p.k. i podwyższa zasądzoną od Skarbu Państwa na rzecz M. L. tytułem zadośćuczynienia kwotę do 60.000 (sześćdziesięciu) tysięcy złotych;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy M. L. kwotę 240 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

IV. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. L. złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania. Po sprecyzowaniu wniosku domagał się on kwoty 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 34 281,44 zł tytułem odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 19.11.2015r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. L. kwotę 6 350 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia; oddalił wniosek w pozostałym

zakresie; zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy M. L. kwotę 144 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok, w części oddalającej wniosek o zadośćuczynienie ponad kwotę 50 000 zł zaskarżył pełnomocnik M. L., który zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że bezsporne okoliczności ustalone przez sąd I instancji oraz przeciętny poziom życia w społeczeństwie uzasadniają przyznanie M. L. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 50 000 zł, podczas gdy ustalone przez sąd I instancji okoliczności uzasadniają zadośćuczynienie w kwocie 120 000 zł, a przeciętny poziom życia w społeczeństwie nie może być podstawowym kryterium określania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz M. L. kwoty 120 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego za II instancję, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w części, w jakiej skutkowałą podwyższeniem kwoty zadośćuczynienia do 60 000 zł. W pozostałym zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie.

W świetle niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego jest oczywiste, że M. L. spełnia warunki do uzyskania zadośćuczynienia za tymczasowe aresztowanie stosowane wobec niego w sprawie, w której finalnie uniewinniono go od stawianych zarzutów. Jednakże w stanie prawnym obowiązującym w chwili orzekania, zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i sąd odwoławczy, podstawę prawną dochodzonego przez wnioskodawcę roszczenia stanowił art. 552a § 1 k.p.k., stąd konieczność korekty zaskarżonego wyroku w tym zakresie.

Przechodząc do oceny zasadności zgłoszonego przez apelującego zarzutu zgodzić się należy, że wysokość zasądzanego M. L. zadośćuczynienia nie uwzględnia w odpowiednim stopniu rozmiaru doznanej przez niego krzywdy spowodowanej tymczasowym aresztowaniem. Jednocześnie jednak dochodzona przez wnioskodawcę kwota 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest oczywiście wygórowana i żądanie jej zasądzenia w pełnym zakresie nie mogło zostać uwzględnione.

Trzeba podkreślić, że zadośćuczynienie, które ze swej istoty stanowi rekompensatę, ma na celu złagodzenie pokrzywdzonemu odczucia krzywdy. Trudno mówić przy zadośćuczynieniu o pełnej ekwiwalentności, bowiem nie jest możliwe ujęcie w kategoriach ekonomicznych ujemnych doznań psychicznych i fizycznych pokrzywdzonego czy dolegliwości izolacji. Przyznawana suma pieniężna nie jest z reguły w stanie odzwierciedlić rzeczywistego rozmiaru negatywnych odczuć pokrzywdzonego, ponieważ tego rodzaju szkody niemajątkowej nie da się wprost wycenić. Niewątpliwie zadośćuczynienie musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, ale jednocześnie nie może być wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, a „wartość odpowiednia” to też wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Z ugruntowanego stanowiska judykatury oraz powszechnej praktyki sądów wynika, że przy ustalaniu przez sąd, w ramach swobodnego uznania, wysokości zadośćuczynienia, należy uwzględnić zarówno czas trwania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, jak i stopień uciążliwości, z jakim wiązało się stosowanie tego najsurowszego środka zapobiegawczego, a więc dolegliwości fizyczne i przeżycia natury moralnej (uczucie przykrości, utrata dobrego imienia, rozłąka z rodziną), konieczność poddania się rygorom związanym ze stosowaniem aresztowania, jak również ewentualny ostracyzm środowiskowy i nieprzychylnie reakcje po zwolnieniu z aresztu. Zarazem należy kwotę zadośćuczynienia oznaczać z umiarem, stosownie do realiów społecznych, jak zamożność mieszkańców, wartość pieniądza itp., by nie pozostało poczucie krzywdy niesłusznie aresztowanego, ale i by orzeczenie nie było sposobem uzyskania nadmiernych korzyści finansowych.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że sąd I instancji prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia rozmiaru doznanej przez M. L. krzywdy, spowodowanej niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, tj. okres i warunki jego izolacji oraz stopień dolegliwości fizycznych i psychicznych z tym związanych. Miał on na uwadze, że wnioskodawca po raz pierwszy został osadzony w jednostce penitencjarnej i zetknął się ze środowiskiem więźniów. Wziął też pod uwagę negatywne przeżycia psychiczne, wiążące się z zarówno z samym osadzeniem, jak i faktem ograniczenia jego kontaktów z rodziną. Ustalił także, iż tymczasowe aresztowanie odbiło się negatywnie w środowisku zawodowym M. L..

Zgodzić się jednak należy ze skarżącym, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił tych okoliczności w odpowiednim stopniu, co przełożyło się na zasądzenie zaniżonej kwoty zadośćuczynienia, nie rekompensującej w odpowiednim stopniu doznanej przez niego krzywdy. Roczny pobyt w areszcie tymczasowym niewątpliwie był dla wnioskodawcy trudnym doświadczeniem, nawet jeśli podczas osadzenia nie zaistniały żadne szczególne okoliczności, które miałyby wpływ na wzmocnienie jego cierpień. Sam fakt tymczasowego aresztowania niewątpliwie był bardzo trudny do zaakceptowania dla osoby, która dotychczas nie przebywała w jednostce penitencjarnej. Stosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego wpłynęło ujemnie na jego wizerunek i w poważnym stopniu naruszyło jego dobra osobiste. Wnioskodawca dotkliwie też odczuwał rozstanie z rodziną, był świadom, że rodzice przeżywają fakt osadzenia go w areszcie. Tymczasowe aresztowanie odbiło się „szerokim echem” w środowisku wnioskodawcy, miało też negatywne konsekwencje dla jego pozycji zawodowej.

Uwzględniając w większym stopniu wagę tych istotnych okoliczności i wiążąc je z naruszeniem jednego z najważniejszych dóbr osobistych człowieka, jakim jest wolność, Sąd Apelacyjny uznał za zasadne podwyższenie kwoty zadośćuczynienia do 60 000 zł. Suma ta jest bliższa „odpowiedniej” rekompensacie za doznane przez wnioskodawcę krzywdy. Czyni ona zadość poczuciu sprawiedliwości i odpowiednio kompensuje krzywdy powstałe w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, pozostając jednocześnie w odpowiedniej relacji do warunków życia i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Skarżący, domagając się zadośćuczynienia w wysokości 120.000 zł nie dowiódł, aby krzywda doznana przez M. L. wymagała rekompensaty w takiej wysokości. Odnosząc się do podniesionych przez niego argumentów należy podkreślić, że ocena okoliczności uzasadniających zadośćuczynienie jest dokonywana z punktu widzenia przeciętnej osoby, a nie ich subiektywnego przeżywania przez wnioskodawcę. Nadanie całkowitego prymatu subiektywnym odczuciom wnioskodawcy nad kryteriami obiektywnymi prowadziłoby do zasądzania kwot nadmiernych w stosunku do doznanej krzywdy i nie uwzględniałoby realnej sytuacji ekonomicznej społeczeństwa.

Intensywność przeżyć może mieć znaczenie jedynie, gdy wykaże się ich zasadność. Skarżący nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących, aby w okresie tymczasowego aresztowania doszło do jakichś szczególnych wydarzeń, związanych ze złym traktowaniem wnioskodawcy przez innych osadzonych, zadawaniem mu udręk cielesnych lub psychicznych, które zwiększałyby jego cierpienia. Brak jest również jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że na skutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania doszło do trwałych niekorzystnych następstw w sferze jego zdrowia fizycznego lub psychiki. Niesłuszne pozbawienie go wolności nie oddziałuje też na jego obecny status społeczny i zawodowy.

Końcowo dodać należy, że sytuacja każdej osoby dochodzącej zadośćuczynienia musi być traktowana indywidualnie. Dlatego dla oceny rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia przyznanego M. L. nie mogą być miarodajne kwoty zasądzone z tytułu podobnych roszczeń w przywołanych w uzasadnieniu środka odwoławczego sprawach dotyczących innych osób. Takie porównanie może mieć jedynie charakter pomocniczy, dając orientacyjne wskazówki, aby zapobiegać powstawaniu rażących dysproporcji w podobnych sprawach. Wysokość świadczeń przyznaných w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może natomiast stanowić dodatkowego kryterium ustalania wysokości zadośćuczynienia.

Żądanie w zakresie odsetek, jako że zgłoszone zostało dopiero w środku odwoławczym, nie mogło zostać uwzględnione jako spóźnione.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny zmienił na podstawie art. 437 §2 k.p.k. zaskarżony wyrok.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika wnioskodawcy ustalono zgodnie z § 11 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800), zasądzając określoną w tym przepisie kwotę na rzecz wnioskodawcy tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto na podstawie art. 554 §4 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania.